

PRZEGLĄD PRASY Z. S. R. R. I EMIGRACJI ROSYJSKIEJ

Dodatek do Nr. 106 (205) Codziennego Biuletynu Wydziału Prasowego M. S. Z.

Warszawa, piątek 7 września 1928 r.

TREŚĆ: Z. S. R. R. i sprawy zagraniczne: Polska a Litwa. — Sprawy wewnętrzne: życie partyjne. — Sprawy gospodarcze. — Sprawy kościelne.

Z. S. R. R. A SPRAWY ZAGRANICZNE.

POLSKA A Z. S. R. R.

Izwiestja 4.IX. zamieszczają artykuł (Dewisa), podkreślający „nietrwałość“ podpisanego w Paryżu paktu Kelloga. Jako motto autor obiera „imeprjalistyczną trawestację“ łacińskiego przysłowia, a mianowicie: Jeśli pragniesz wojny, szykuj „pokojowe“ układy.

Wg. autora—proletariat, który zna z doświadczenia całą bezwartościowość niejednego „świszka papieru“ pretendującego do odegrania roli dyplomatycznego cementu zespalającego więzami przyjaźni narody i państwa — nie podziela zachwyty „burżuazyjnych“ dziennikarzy z powodu kałamärza liczącego 150 lat, a użytego w paryskiej ceremonii podpisania paktu.

W tym samym czasie — piszą w d. c. *Izwiestja* — gdy Hawr był zajęty precyzyjnym wykonywaniem pióra, przeznaczonego do podpisania paktu Kellogg'a, w innych punktach Europy inne doświadczone ręce były zajęte przygotowaniem przedmiotów mniej niewinnych a bardziej ważkich: Po przedwstępnym wywiadzie w Rydze i w Warszawie angielskiego generała Mac Dugala („dyrektora banku w Londynie, specjalnie utworzonego do finansowania tajnych przedsięwzięć angielskiego rządu“), rozpoczęła się ożywiona wymiana wizyt pomiędzy sztabami generalnymi polskim i rumuńskim, oraz Paryżem. Plan mobilizacyjny Polski i Rumunii opracowany na wypadek wspólnych działań przeciwko ZSRR oraz na wypadek wojny Polski z Niemcami lub Litwą, przewiduje wspólne dowództwo i sprawy zaopatrzenia. Rumunja uwarunkowała możliwość przejścia jej do ofensywy na granicy sowieckiej od nadesłania 6 polskich dywizyj, co, prawdopodobnie, zostanie uskutecznione przez wylądowanie 6 francuskich dywizyj w Gdańsku. Polska i Rumunja — w/g dziennika, miały nie małe trudności z wciągnięciem Czechosłowacji do wspólnej akcji. Lecz pod naciskiem francuskiego sztabu generalnego i Londynu Czechosłowacja również gotowa jest przystąpić do konwencji wojskowej polsko-rumuńskiej. Decydującą rolę prawdopodobnie odegrało zastraszenie przez angielskie ministerstwo spraw zagranicznych możliwością rewizji granic czechosłowackich i zwrócenia Węgrom Rusi Podkarpackiej oraz części Słowacji. Pomoc Czechosłowacji w

razie wojny z ZSRR. przedewszystkiem wyraziłaby się w oddaniu Polsce i Rumunji nieograniczonego prawa korzystania z kolei, łączących je przez terytorjum czechosłowackie. Tym sposobem, najslabsze miejsce w drobiazgowo opracowanym planie napadu na ZSRR., a mianowicie możliwość przerwania wąskiej polskorumuńskiej granicy i zniszczenia komunikacji kolejowej — została obecnie usunięta na skutek wspólnych wysiłków francuskiego sztabu generalnego i angielskiego Foreign Office. Następnie autor mówi o zobowiązaniach Czechosłowacji co do dostarczania broni sprzymierzonym armjom polskiej i rumuńskiej. Obraz przygotowania i wzmocnienia pozycji, skierowanych przeciwko ZSRR., byłby — zdaniem dziennika — jeszcze niepełny, gdyby pominąć milczeniem zagadnienie stosunków polsko-litewsko-niemieckich. Zagadnienie litewskie uległo zasadniczej ewolucji. „Imperjalizm, przykrywający w końcu wojny swoją odrażającą nagość deklaracjami o interesach małych narodów, których odrodzenie uważał za cel wojny światowej, — obecnie uważa samo istnienie jednego z tych małych państw (t. j. Litwy), za przeszkodę do wypełnienia dobrze obmyślanego planu nowej wojny, i dlatego bezceremonjalnie żąda zlikwidowania tego państwa. Litwa znienawidzona jest o tyle, o ile ona uchyla się od wspólnych przygotowań wojennych z Polską przeciwko ZSRR. Rozstrzygnięcie zagadnienia litewskiego na sesji wrześniowej Rady Ligi wcale nie oznacza jedyne i ostateczne rozwiązanie konfliktu polsko-litewskiego“. W powyższej akcji polskiej ważną rolę odgrywają również Niemcy. W konferencjach polskich z niemieckimi kołami politycznymi, ma się rozumieć, nie mogło zabraknąć socjal-demokratów. Propozycja Hołówki w sprawie poparcia polityki przeciwko Litwie i ZSRR., coprawda, została przez nich formalnie odrzucona, le sam fakt udziału niemieckich socjal-demokratów w tajnych rokowaniach i pośpiech, z jakim oni pośpieszyli zawiadomić o niemożliwości wspólnego ich występowania z ZSRR., zupełnie są wystarczające dla oceny polityki socjal-demokracji niemieckiej jako otwarcie imperjalistycznej. W świetle powyższych okoliczności milcząca zgoda socjal-demokratów na budowę krążownika jest niczem innym, jak logicznym wnioskiem z ich

zasadniczej pozycji. Jeśli na początku wojny światowej głosowanie socj.-dem. za wojennymi kredytami wydawało się wielu rzeczą dziwną, to obecnie niemieccy socj.-demokraci już zupełnie otwarcie występują przeciwko najpoważniejszemu czynnikowi, mogącemu gwarantować pokój, t. j. przeciwko państwu sowieckiemu.

Izwiestja 4.IX. zamieszczają zaprzeczenie Pat'a w sprawie wywiadu rzekomo udzielonego przez marsz. Piłsudskiego korespondentowi pisma „Adewerul“ oraz artykuł „Dwugroszówki“ skierowany przeciwko emigracji rosyjskiej w Polsce. Wystąpienie „Dwugroszówki“ — zdaniem *Izwiestij* — charakterystyczne jest z tego względu, że dziennik ten często jest inspirowany przez ministerstwo spraw wewnętrznych Polski.

POLSKA A LITWA.

Izwiestja 4.IX. w koresp. (Bratina) z Warszawy p. n. „Polska dyplomatyczna gra w Genewie“, pisze m. in.: Z uzupełniającego raportu sekretarjatu Ligi widać, iż zwłoka w zwołaniu konferencji polsko-litewskiej nie była spowodowana przez Litwę. Pessimistyczny nastrój kół polskich — zdaniem dziennika — znajduje swoje odbicie w prasie polskiej, której pewne artykuły wyjaśniają w sposób dostatecznie jasny taktykę polskiej dyplomacji w Gene-

wie. Dziennik przytacza streszczenia artykułów prasy polskiej, zwalającej, jak piszą *Izwiestja* — całą odpowiedzialność za niepowodzenie rokowań na Wol-demarasa. Najlepsze oświetlenie — zdaniem dziennika — polskiej dyplomatycznej gry przynosi artykuł „Warszawskiej Gazety Porannej“, z którego widać, jak piszą *Izwiestja*, że Polska unika bezpośrednich rokowań z Litwinami, równocześnie usiłując złożyć całą odpowiedzialność za sabotowanie rezolucji Rady Ligi Nar. na Litwę.

Ostatnie doniesienia prasy polskiej — w zupełności mają potwierdzać twierdzenie sowieckie, że „polskie nerwy okazały się niedostatecznie wytrzymałe“. Polska dyplomacja, w przededniu rozpatrzenia polsko-litewskiego konfliktu w Radzie Ligi Narodów, nie wytrzymała tego stanowiska „demonstracyjnego“ umiłowania pokoju, którego trzymała się ze względów taktycznych, a które było sprzeczne z rzeczywistymi zamiarami Polski. Teraz Polska ujawniła, że prowadziła rokowania z Litwą nie w celu osiągnięcia porozumienia, możliwego do przyjęcia dla stron obydwu, lecz w celu wytworzenia sprzyjających warunków dla zrealizowania jej agresywnych zamiarów względem Litwy. Przeto też, gdy taktyka, stosowana przez Polskę, nie dała wyników dla niej pożądaných, Polacy zdjęli maskę i zademonstrowali swoje prawdziwe zamiary.

SPRAWY WEWNĘTRZNE.

ŻYCIE PARTYJNE.

Rul 6.IX. ogłasza listę działaczy opozycyjnych, którzy znajdują się na zesłaniu. Serebriakow znajduje się w Semipałatynsku, Karol Radek — w Tobolsku, b. przewodniczący rady komisarzy ludowych RSFSR Bogusławski — w Nowosybirsku, znany publicysta sowiecki Sosnowski — w Barnaule, Biełoborodow — w Ust-Kołyniu, Rafał — w Turchańsku, Preobrażeński — w Uralsku, Rakowski — w Astrachaniu, Smilga — w obwodzie Narymskim, Sapronow — w gubernji Archangielskiej, Włodzimierz Smirnow — w Berezowce, Andrejczyn — w Kazakstanie. Trocki mieszka nadal z żoną i synem w Alma-ata (dawniej Wiernyj) i znajduje się pod ścisłym nadzorem GPU. Władze GPU zezwalają Trockiemu na pracę unysłową i połowanie, lecz odebrały mu całe jego archiwum polityczne. Na życie Trockiego niewykryci sprawcy mieli dokonać dwóch zamachów. Sytuacja wszystkich wysłanych działaczy opozycyjnych jest bardzo ciężka. Otrzymują oni ze skarbu sowieckiego zapomogę w wysokości 7 rubli 50 kopiejek miesięcznie. Wyjątek poczyniono dla Vujovica, który otrzymuje 50 rubli miesięcznie. Stosunek do „sapronowców“ jest bardziej surowy niż stosunek do „zinowjenców“. Zesłanym opozycjonistom zezwala się na korespondowanie z rodzinami oraz pomiędzy sobą, lecz wszystkie wysyłane i otrzymywane listy podlegają cenzurze. Wódzowie opozycji prosić mieli Stalina o zezwolenie na zwołanie zjazdu opozycji dla omówienia warunków zawarcia kompromisowej ugody z partją. Prośba ta została załatwiona przez Stalina odmownie.

SPRAWY GOSPODARCZE.

Prawda 28.VIII. omawia sytuację w zagłębiu Donieckim. Pismo podaje, że w lipcu i sierpniu produkcja kopalni węglowych tego zagłębia obniżyła się znacznie. W lipcu produkcja ta wynosiła 93% preliminowanych ilości węgla, w sierpniu — 42% preliminowanego planu. Najgorzej przedstawia się sytuacja w szybach Białokaletwieńskim, Krasnodońskim, Sorokińskim, Krasnotworczewskim, Szczerbinowskim, Kadijewskim i Gołubowskim. Niektóre z tych szybów wykonały w lipcu 63% preliminarza, zaś w sierpniu — 26%. Zarząd trustu „Donugol“ zwrócił się do centralnego komitetu związku zawodowego górników w USRR z napomnieniem, żądając podniesienia poziomu dyscypliny i wydajności pracy górników ukraińskich.

SPRAWY KOŚCIELNE.

Prawda 28.VIII. omawia sytuację „na froncie kościelnym“ w ZSRR. Pismo twierdzi, iż kampanja przeciwireligijna rządu sowieckiego prowadzi do pewnych postępów w dziedzinie zwalczania „zabobonów religijnych“. Ludność chrześcijańska i żydowska likwiduje swe cerkwie i synagogi, zgłasza na wiecach uchwały przeciwireligijne. Nie jest to wystarczające z punktu widzenia polityki sowieckiej. Należy nie tylko się bronić przed ofensywą kleru i religji, lecz również prowadzić przeciwko religji stałą a potężną ofensywę. W szeregu wzmianek podaje pismo przykłady wyteżonej akcji kleru prawosławnego i rozmaitych strześcijańskich organizacyj sekciarskich w ZSRR.

